

Zainteresowanie pływaniem motorowodnym systematycznie rośnie. Rejsy po najpiękniejszych zakątkach świata dobrze wyposażonymi, szybkimi jednostkami to już nie tylko przejaw luksusu i prestiżu, ale również dla wielu pasja, a nawet styl życia

Pływanie motorowodne zyskuje ostatnio na popularności. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest zapewne fakt, że zajęcie to staje się coraz bardziej dostępne dla większości zainteresowanych. Łodzie motorowe powoli przestają być więc domeną jedynie najbogatszych ludzi świata. W wielu miastach położonych nad rzekami lub jeziorami powstają nowoczesne mariny. Zatem mniejsze jednostki i luksusowe jachty motorowe nie muszą być cumowane już tylko w drogich, nadmorskich kurortach ciepłych krajów, ale mogą dziś również wzbogacać urbanistyczny krajobraz wielkich metropolii i mniejszych miast.

Po prostu pasja

Entuzjaści jachtu motorowodnego są zgodni w odpowiedzi na pytanie, co tak pociągającego kryje w sobie ten rodzaj pływania? - Pływanie jednostkami motorowymi wiąże się z wrażeniami i przyjemnością, jakich nie dostarcza inny sport, nawet jazda szybkim, sportowym samochodem czy szusowanie na nartach – tłumaczy Krzysztof Dąbrowski, pasjonat pływania motorowodnego i założyciel prestiżowego Yacht & Business European Club. – Wolność, prędkość, wspaniałe krajobrazy, kontakt z przyrodą - w takich warunkach można naprawdę odpoczywać, zapomnieć o codzienności, ale również poczuć pozytywną adrenalinę. Pływaniem motorowodnym zainteresowałem się stosunkowo niedawno, ale już dziś jest dla mnie prawdziwą pasją, którą dzielę się również z rodziną i przyjaciółmi. Każdy powinien tego spróbować! – dodaje.

Pływać każdy może?

Uprawnienia do pływania na jednostkach motorowodnych może uzyskać właściwie każdy, kto odbył odpowiedni kurs na sternika motorowodnego. Prawo do uprawiania tego sportu to jednak nie wszystko, trzeba mieć jeszcze na czym pływać. Sposobów na korzystanie z łodzi motorowych jest kilka. Najprostszym, ale za to najbardziej kosztownym, jest zakup własnej jednostki. Niedoświadczony miłośnik jachtu motorowodnego zwykle nie ma świadomości, jak wielkie koszty wiąże się z posiadaniem własnej łodzi, na której i tak nie spędza się łącznie więcej czasu niż kilka tygodni w roku. Nie wystarczy więc po prostu kupić łódź. Wydatki mnożą się, gdy trzeba motorówkę lub jacht gdzieś przechowywać, utrzymywać w odpowiednim stanie, naprawiać. Wielu trudności nastręcza również sam transport jednostki, z czym wiąże się m.in. utrata czasu, konieczność posiadania odpowiedniego prawa jazdy, samochodu oraz lawety i wielu innych specjalistycznych, drogich sprzętów. Dlatego, posiadając prywatną łódź, jesteśmy zazwyczaj uzależnieni od pływania po określonym akwenie. Aby uniknąć tego ograniczenia, zamiast zakupu własnej jednostki, pasjonaci pływania motorowodnego decydują się na czarter łodzi w miejscu, w którym chcą pływać. Ten sposób nie jest jednak również wolny od mankamentów. Przede wszystkim dlatego, że opłaty za wynajem jednostek w sezonie także są bardzo wysokie. Jeśli więc decydujemy się na czarter np. nad ciepłym morzem, musimy również wziąć pod uwagę koszty dojazdu, noclegów, wyżywienia... Czy istnieje więc inna alternatywa?

Wolność wyboru

Wśród różnych możliwości realizowania zainteresowania pływaniem motorowodnym, bardziej racjonalnym i korzystnym rozwiązaniem, z punktu widzenia kosztów i wygody, może być uczestnictwo w odpowiednim klubie. – Udział w naszym klubie zapewnia swoim członkom szeroki dostęp do wielu pływających jednostek motorowych, zlokalizowanych na najbardziej atrakcyjnych akwenach Polski i Europy, a czas i organizacja pływania dopasowywana jest do indywidualnych potrzeb i preferencji klubowicza – tłumaczy Krzysztof Dąbrowski.

– Yacht & Business European Club powstał z myślą o tych, którzy pasjonują się jachtingiem motorowym. Stworzyliśmy więc dla nich miejsce, gdzie mogą się spotykać i dzielić doświadczeniami – dodaje. Dla zainteresowanych udziałem

w biznesowym klubie jachtowym przygotowane zostały trzy rodzaje członkostwa w postaci odpowiedniej karty klubowej. Każda z nich gwarantuje określoną liczbę godzin do wypływania luksusowo wyposażonymi jednostkami, uczestnictwo w spotkaniach biznesowych, kursy i szkolenia umożliwiające zdobycie i pogłębianie umiejętności w

pływaniu motorowodnym. – YBEC jest więc najlepszą alternatywą dla tych, którzy chcieliby pływać, ale nie chcą kupować własnej jednostki, ani tym bardziej ograniczać się do jednego miejsca pływania – wyjaśnia Krzysztof Dąbrowski. – Ponadto to również dobre rozwiązanie dla każdego, kto jeszcze nie wie, czy pływanie motorowodne to zajęcie dla niego. Przystępując do klubu, każdy zainteresowany może spróbować swoich sił i samemu ocenić, czy jachting motorowodny stanie się jego pasją – dodaje.

Yasna Communications